

Sygn. akt. I Ca 173/15

POSTANOWIENIE

Dnia 24 września 2015r.

Sąd Okręgowy w Łomży I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Włodzimierz Wójcicki

Sędziowie : Joanna Rawa, Andrzej Kordowski (spr.)

Protokolant: Ewa Miciura

po rozpoznaniu w dniu 10 września 2015r.

w Ł.

na rozprawie

sprawy z wniosku T. Z.

z udziałem B. Z.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji wnioskodawcy i uczestniczki

od postanowienia Sądu Rejonowego w Łomży

z dnia 11 marca 2015r. sygn. akt I Ns 994/12

postanawia:

I. oddalić obie apelacje;

II. koszty postępowania za instancję odwoławczą wzajemnie znieść.

Sygn. akt I Ca 173/15

UZASADNIENIE

T. Z. ostatecznie wniósł o ustalenie, że w skład majątku wspólnego z uczestniczką postępowania B. Z. wchodzi zabudowana nieruchomość położona w Ł. przy ul. (...) w Ł. o nr ewidencyjnym (...) o pow. 0.0635 ha (KW (...)) oraz o dokonanie rozliczenia środków pieniężnych zgromadzonych na rachunkach bankowych w (...) Banku S.A. oraz Banku (...). Wniósł o przyznanie nieruchomości na własność uczestniczce postępowania ze spłata połowy jej wartości oraz rozliczenie w ten sam sposób środków na rachunkach bankowych należących do uczestniczki, na których pieniądze zostały zgromadzone w trakcie trwania małżeństwa. Wniósł również o rozliczenie kwoty 80.000 zł otrzymanej od rodziców tytułem pożyczki na zakup wspólnego domu, oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania.

Uczestniczka postępowania B. Z. poparła wniosek co do zasady i sposobu podziału. Podniosła, że w skład majątku wspólnego wchodzi wskazana nieruchomość, wniosła o ustalenie nierównych udziałów małżonków w majątku

wspólnym w proporcji 90% na rzecz B. Z. i 10% na rzecz T. Z. oraz zasądzenie na rzecz uczestniczki kosztów postępowania.

W uzasadnieniu swego stanowiska uczestniczka wskazała, że wnioskodawca nie przyczyniał się do powstania majątku wspólnego, trwoniał majątek, na który pracował wyłącznie uczestniczka.

Postanowieniem z dnia 11 marca 2015r. Sąd Rejonowy w Łomży ustalił, że w skład majątku objętego małżeńską wspólnością majątkową wchodzi prawo własności zabudowanej nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...) o nr ewidencyjnym (...) o pow. 0,0635 ha / KW w Sądzie Rejonowym w Łomży (...) / o wartości 569.275 zł. oraz prawo własności samochodu osobowego marki V. (...) o wartości 12.000 zł. Dokonał podziału majątku wspólnego w ten sposób, że nieruchomość przyznał na wyłączną własność uczestniczce, natomiast wnioskodawcy prawo własności samochodu. Zasądził tytułem spłaty od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy tytułem spłaty kwotę 113.885 zł., która to spłatę rozłożył na dwie raty, pierwszą płatną w terminie 5 tygodni od daty uprawomocnienia się postanowienia działowego, drugą w terminie 10 miesięcy od daty uprawomocnienia orzeczenia. Dokonał również rozliczenia kosztów postępowania.

Podstawą ustalenia stanu faktycznego przez Sąd I instancji były następujące okoliczności.

T. Z. i B. Z. zawarli związek małżeński 31.07.1987r. Ze związku tego pochodzi dwoje synów: K. urodzony (...) i pełnoletni S., urodzony w (...)r.

Jak syn S. skończył pierwszy rok życia, strony przeprowadziły się z B. do Ł., gdzie ojciec uczestniczki dostał mieszkanie służbowe przy Zakładach (...) w Ł.. W trakcie małżeństwa strony wykupiły to mieszkanie, następnie sprzedały i zakupiły mieszkanie na ul. (...). T. Z. przez okres 1 roku czasu pracował w ww. zakładach. Wówczas opieką nad dzieckiem zajmowała się uczestniczka. Potem T. Z. przebywał 2 lata a urlopie wychowawczym, a B. Z. pracowała jako fryzjerka, również w domu przyjmowała klientki. Było to jedyne źródło utrzymania rodziny. W 1993r S. poszedł do przedszkola, a uczestniczka otworzyła własną działalność gospodarczą, zakład fryzjerski, który prowadzi do chwili obecnej (z różnymi siedzibami w wynajętych lokalach). T. Z. już wówczas miał problemy z nadużywaniem alkoholu, składał przysięgi abstynenckie na tzw. obrazek już od 2002r., (k.10 SO w Łomży I c 160/11), zaś alkoholu mocno nadużywał już od 1995r. Pierwszy raz T. Z. uderzył uczestniczkę w trakcie narzeczeństwa, przeprosił powódkę i obiecywał, że nie będzie, tłumaczył to zazdrością i wpływem alkoholu. Tak było za każdym razem po każdej awanturze.

Wnioskodawca po zakończeniu urlopu wychowawczego postanowił, że będzie zajmował się domem i dziećmi, jednakże nigdy ich nie wypełniał z uwagi na chorobę alkoholową. Cały ciężar utrzymania domu i dzieci spoczywał wyłącznie na uczestniczce. Wnioskodawca pod wpływem alkoholu od wielu lat wszczynał awantury domowe, ubliżał żonie, bił ją, co powodowało, że w obronie jej stawali synowie. Wielokrotnie używał przemocy fizycznej wobec żony szarpał ją, popychał, uderzał w twarz, głowa w stół, we framugę drzwi, chciał wyrzucić przez okno, dusił. W związku z czym wielokrotnie dochodziło w każdym miejscu zamieszkania stron do interwencji Policji. Wnioskodawca znęcał się wielokrotnie nad starszym synem S., który jest osobą lekko upośledzoną, którego to faktu nie akceptował i początkowo faworyzował młodszego syna. Jednakże również stosował przemoc wobec K.. W 2005 r. sytuacja osiągnęła apogeum, co spowodowało, że 28.09.2005 r. uczestniczka złożyła zawiadomienie do Prokuratury Rejonowej w Łomży w stosunku do niej i jej dzieci. W wyniku kolejnych przeprosin T. Z. wycofała zawiadomienie. W okresach trzeźwości również znęcał się nad rodziną. T. Z. prowadził rozrzutny tryb życia. Każde pieniądze zarobione przez żonę, do których miał dostęp trwoniał na alkohol, wyjeżdżał taksówkami w celach rozrywkowych do B. do Hotelu (...). W stanie upojenia alkoholowego wkraczał do zakładu fryzjerskiego uczestniczki, kontrolował ją z uwagi na chorobliwą zazdrość, wszczynał awantury, czym odstraszał klientów Jeszcze w trakcie sprawy o podział majątku wspólnego uczestniczka zapłaciła do Urzędu Skarbowego za nierozliczone mandaty wnioskodawcy 1.000 zł (wyjaśnienia k. 272). Po kolejnych przeprosinach i obietnicach wnioskodawcy, uczestniczka wierząc, że sytuacja ulegnie zmianie, zdecydowała się wspólnie z wnioskodawcą na zakup działki z domem w stanie surowym, przy ulicy (...).

Strony nabyły nieruchomość objętą przedmiotowym postępowaniem 5.11.2004 r. za cenę 140.000 zł. Na ten cel pochodziły pieniądze odłożone wyłącznie z dochodów uczestniczki jako fryzjerki, a zgromadzone na dwóch lokatach

– 113.588 zł i 66.174 zł Dom wykańczany i wyposażony był przez okres 2 lat, z uwagi na to, że wszystkim zajmowała się jedynie uczestniczka, która również jako jedyna pracowała prowadząc własny zakład fryzjerski. W tym czasie, potrafiła, odłożyć 3-4 tysiące złotych miesięcznie. Uczestniczka cofała upoważnienie mężowi do konta, ale po przeprosinach i obietnicach poprawy ponawiała je. Wnioskodawca dokonywał różnych przelewów z konta na konto tłumacząc, że wyższe będą odsetki od oszczędności, czemu wierzyła uczestniczka. Od 2005 r. problem alkoholowy ciągle narastał podobnie jak stosowana przemoc wobec rodziny przez T. Z.. Wyplacił pieniądze zgromadzone w III filarze OFE, trwoniąc je na alkohol.

W 2008 r. uczestniczka zupełnie odcięła się od męża, nastąpiła separacja faktyczna.

Wyrokiem z 11.08.2011 r. w sprawie II K 11/11 T. Z., został prawomocnie skazany za to, że w okresie od 2004 r. do 13.10.2010 r., przy ulicy (...), znęcała się fizycznie i psychicznie nad żoną B. Z. i synem S. Z., w ten sposób, z będąc pod wpływem alkoholu wszczywał awantury w domu, wyzywał ich sowami wulgarnymi, groził pozbawienie życia, pluł, szarpał za ubrania, próbował dusić, kopał, wygania z domu, niszczył przedmioty oraz znęcał się psychicznie nad synem K. Z., który był świadkiem negatywnych zachowań ojca wobec matki i brata. Tymże wyrokiem został zobowiązany do powstrzymywania od nadużywania alkoholu w okresie próby w okresie 3 lat i zobowiązany do opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z żoną i synami. Sąd ustalił, że wnioskodawca może kontaktować się z pokrzywdzonymi wyłącznie za ich zgodą i na warunkach przez nich ustalonych (odpis wyroku k. 30)

Wyrokiem z 21.02.2012 r. w sprawie II K 561/11, T. Z. został skazany za czyn z art. 207 § 1 kk, za to że w okresie od stycznia 2011 do 10 maja 2011 r. w Ł., przy ulicy (...) znęcał się fizycznie i psychicznie nad swoją żoną B. Z. i synami S. i K. w ten sposób, że będąc pod wpływem alkoholu wszczywał awantury w domu, w trakcie których wyzywał słowami wulgarnymi, groził pozbawienie życia oraz wynosił z domu różne przedmioty, w tym w dniu 15.03.2011 r. w Ł. przy ulicy (...) będąc pod wpływem alkoholu wszczywał awanturę domową podczas której wyzywał słowami wulgarnymi żonę B. Z., groził jej pozbawieniem życia oraz wykręcał ręce i szarpał swojego syna K., który dozna urazu palca 4 i 5 ręki prawej oraz otarcia naskórka twarzy, naruszając prawidłowe funkcjonowanie narządów ciała na okres poniżej 7 dni, przy czym 10.05.2011 r. zadzwonił na telefon swojej żony, wyzywając ją słowami wulgarnymi i grożąc jej pozbawieniem życia, czym wzbudził w niej uzasadnioną obawę, że groźba może być spełniona Wyrokiem z 7.12.2011 r. w sprawie II K 862/11 został skazany za to, że w dniu 6.09.2011 r. w Ł. przy ulicy (...), wykorzystując nieobecność byłej żony, zabrał w celu przywłaszczenia portfel z zawartością pieniędzy w kwocie 800 zł, dowodu osobistego, prawa jazdy kat B, dowodu rejestracyjnego samochodu V. (...) o nr rej. (...) oraz karty bankomatowej (...) Bank, powodując łącznie straty w kwocie 800 zł na szkodę B. Z. (dowód odpis wyroku k. 32).

Od 2010 r. z uwagi na dramatyczną sytuację w rodzinie, uczestniczka nie była w stanie pracować w zawodzie, była w depresji, a zakład podupadał. Cały czas przebywała w domu zajmując się dziećmi i pilnując ażeby wnioskodawca nie wynosił i nie wyprzedawał rzeczy z domu. Sprzedawał sąsiadom meble, uczestniczka udaremniła kradzież wełny na ocieplenie dachu. Od tego też czasu pieniądze na utrzymanie siebie i 2 synów, utrzymanie domu, utrzymanie zakładu, na naprawy uszkodzonych części mieszkania przez wnioskodawcę, opłaty na konserwację i naprawy konieczne domu, uczestniczka pobierała pieniądze ze swojego konta. W tym czasie wyjeżdżała z synami na wczasy, finansowała korepetycje syna K., sprawowała wyłączną opiekę nad dziećmi i w całości utrzymywała synów w których miała wsparcie i wzajemną opiekę.

T. Z. od czasu eksmisji przebywa w B., zamieszkując u swoich rodziców. Do czasu wyprowadzenia z domu, nie partycypował w ogóle w kosztach utrzymania rodziny i domu, gdyż poza rocznym zatrudnieniem w Zakładach (...) nigdy więcej nie podjął pracy. Nie sprawował również opieki nad synami, nie wychowywał ich, cały ciężar utrzymania i wychowania synów przejęła B. Z..

T. Z. cierpi na zespół zależności alkoholowej, co zostało ostatecznie zdiagnozowane przez biegłych z (...) w sprawie o rozwód I C 160/11.

Powyższe zachowanie wnioskodawcy, było podstawą orzeczenia jego winy w rozkładzie pożycia małżeńskiego i rozwodu. Wyrokiem z 6 września 2011r. w sprawie I C 160/11 Sąd Okręgowy rozwiązał związek małżeński stron w

winy T. Z.. Sąd Okręgowy pozbawił T. Z. władzy rodzicielskiej nad małoletnim synem K. i zobowiązał do płacenia alimentów . Wyrok ten uprawomocnił się z dniem 13 lipca 2012r. (orzeczenie Sądu Apelacyjnego w sprawie I ACa oddalające apelacje T. Z.).Sąd Okręgowy szczegółowo opisał naganne i niedopuszczalne, destrukcyjne zachowania T. Z., pokrywające się z zachowaniem opisywanym przez uczestniczkę w tymże postępowaniu, stąd brak konieczności powielania uzasadnienia Sądu Okręgowego ze sprawy I C 160/11, z których to akt Sąd dopuścił dowód w sprawie o podział majątku wspólnego.

Sąd I instancji wskazał, że od dnia orzeczenia prawomocnego rozwodu, tj.13.07.2012r. ustała istniejąca z mocy ustawy pomiędzy małżonkami wspólność majątkowa łączna. Powstała wspólność ułamkowa w proporcjach 1/2 do 1/2. Od tego momentu też każde z małżonków nabyło uprawnienie do żądania podziału ich majątku. Jednocześnie od tej daty, zgodnie z art. 46 krio do tego majątku, aż do chwili jego podziału znalazły zastosowanie przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych (art. 195 kc i nast.).W myśl zaś art. 43 krio, małżonkowie mieli równe udziały w majątku wspólnym. Jednakże z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać, ażeby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z nich przyczynił się do powstania majątku. Przy ocenie, w jakim stopniu każdy z małżonków przyczynił się do powstania majątku wspólnego, uwzględnia się także nakład osobistej pracy przy wychowaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym (art. 43§2 i 3 krio).

Uczestniczka postępowania wniosła o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym w proporcjach 90% na jej rzecz i 10% na rzecz wnioskodawcy. Wskazała, że wnioskodawca poza rocznym okresem zatrudnienia przez cały związek nie pracował finansowo w kosztach utrzymania rodziny, nie pomnażał majątku i nie przyczynił się w żaden sposób do jego powstawania. To co strony zgłosiły do rozliczenia jako majątek wspólny, pochodził jedynie z pracy zawodowej uczestniczki. Przepis art. 43 §2 krio określa dwie przesłanki ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym, które muszą nastąpić łącznie i które pozostają do siebie w takim wzajemnym stosunku , że żadne „ważne powody” nie stanowią podstawy takiego orzeczenia, jeżeli stopień przyczyniania się małżonków do powstania majątku wspólnego jest równy, a jednocześnie – nawet różny stopień przyczynienia się małżonków do powstania tego majątku nie stanowi podstawy ustalenia nierównych udziałów, jeżeli nie przemawiają za tym „ważne powody”. Zarówno w judykaturze jak i w piśmiennictwie przyjmuje się, że kryterium „ważnych powodów” ma nie tylko aspekt majątkowy, ale również etyczny, co wyraża się w postulatcie dokonywania ich oceny przy uwzględnieniu (w świetle zasad) współżycia społecznego.

Sąd Rejonowy podkreślił, że w zależności od okoliczności sprawy, względy natury etycznej mogą przemawiać przeciwko ustaleniu nierównych udziałów, ale też mogą stać na przeszkodzie pozostawieniu równych udziałów. Po drugie, ważne powody należy rozumieć jako okoliczności, które w świetle zasad współżycia społecznego sprzeciwiają się przyznaniu jednemu z małżonków korzyści z tej części majątku wspólnego, do powstania którego ten małżonek się nie przyczynił. Ocena ta winna być zindywidualizowana i opierać się na konkretnych okolicznościach sprawy. Podkreślić trzeba, że wina małżonka (za rozpad małżeństwa) powinna być brana pod uwagę przy ocenie czy za ustaleniem nierównych udziałów przemawiają „ważne powody” analizowane z punktu widzenia zasad współżycia społecznego (vide min. postanowienie SN z 24.04.2013r., IV CSK 553/12, LEX 1353257, Postanowienie SN z 02.10.1997r., II CKN 348/97, LEX 479357).

Sąd Rejonowy podzielił wniosek uczestniczki co do zasady, że w przedmiotowym stanie faktycznym istnieją ważne powody do ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym. Przeprowadzone postępowanie dowodowe jednoznacznie potwierdziło, że wnioskodawca w żaden sposób nie przyczynił się do powstawania majątku ani finansowo ani poprzez nakład osobistej pracy w wychowanie dzieci i wspólne gospodarstwo domowe. Wnioskodawca działał przeciwko dobru rodziny, trwoniąc majątek na alkohol, własne rozrywki, prowadząc hulawczy tryb życia, a przez agresywne zachowanie utrudniając na codzienne funkcjonowanie rodziny, powodując rozstrój zdrowia psychicznego i fizycznego jego członków.

Materiał dowodowy w postaci wyjaśnień powódki, jak i zeznań świadka M. G. wskazuje na negatywne zachowania wnioskodawcy w stosunku do uczestniczki postępowania. Okoliczności podnoszone przez ww. pokrywają się nadto z dokumentami w postaci prawomocnych wyroków skazujących, dowodowymi opłat grzywnien, izby wytrzeźwień,

obrazkami z przysięgami abstynenckimi i dowodami zgromadzonymi w aktach sprawy, które jednoznacznie przesądziły o wyłącznej winie T. Z. w rozkładzie małżeństwa.

Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał, że wysoce krzywdzącym, sprzecznym z zasadami współzycia społecznego, dobrem rodziny byłoby uznanie, że wnioskodawca jak i uczestniczka w równym stopniu przyczyniali się do powstania majątku wspólnego oraz mają równe udziały w tym majątku.

W oparciu o treść art. 43 krio i ww. rozważania dotyczącego jego interpretacji, jak też uznając w całości za prawdziwe twierdzenia wnioskodawczyni dotyczące funkcjonowania małżeństwa, Sąd uznał, że zasadnym jest ustalenie tych udziałów w proporcjach 80% na rzecz uczestniczki i 20% na rzecz wnioskodawcy.

Sąd I instancji przyjął, że to na uczestniczce spoczywał cały ciężar utrzymania domu, rodziny, ona jako jedyna przyczyniała się swoją pracą zawodową do powstawania majątku wspólnego, z jej oszczędności został zakupiony dom, jak też zgromadzone oszczędności na lokatach bankowych. Również uczestniczka w zasadzie poniosła wyłączny nakład osobistej pracy przy wychowaniu dzieci oraz na prowadzenie wspólnego gospodarstwa domowego. Wnioskodawca jedynie na początku małżeństwa, przez krótki okres, pomimo, że już borykał się z problemem alkoholowym, to pracował rok czasu, następnie przez 2 lata podczas urlopu wychowawczego sprawował po części opiekę nad dzieckiem, skoro uczestniczka była w stanie w domu przyjmować klientki i świadczyć usługi fryzjerskie. Przez pozostały okres małżeństwa, to uczestniczka przejęła w całości ciężar utrzymania i wychowania dzieci, przysparzania majątku. Okoliczności te, stały się podstawą uznania, że udział wnioskodawcy w majątku wspólnym to 20%, zaś uczestniczki 80%.

Zgodnie zaś z art. 31 krio, z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa (wspólność ustawowa) obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich (majątek wspólny). Przedmioty majątkowe nieobjęte wspólnością ustawową należą do majątku osobistego każdego z nich.

Sąd uznał, że stanowisko wnioskodawcy, twierdzącego, iż otrzymał 80.000 zł od rodziców jako pożyczkę na zakup domu, jest nieprawdziwe. Wnioskodawca twierdził, że pożyczkę tę otrzymał na podstawie pisemnej umowy, która została zarejestrowana w Urzędzie Skarbowym i został odprowadzony należny podatek. Umowa została w domu na ul. (...), gdzie nie ma wstępu, zaś dowodem jej istnienia jest złożona do deklaracji w sprawie podatku.

Sąd uznał, że deklaracja ta została przedstawiona na potrzeby postępowania, zaś data w z jakiej pochodzi, świadczy o tym, że już wówczas wnioskodawca liczył się z tym, że małżeństwo może ulec rozpadowi. Sąd uznał, że dokument ten został sporządzony niezgodnie z prawdą, podobnie jak w sprawie rozwodowej z zostały spreparowane dowody mające obciążać żonę a wskazujące na jej romans.

Po pierwsze, strony posiadały oszczędności z pieniędzy zarobionych przez uczestniczkę, co wykazała w sprawie B. Z., a co opisano w stanie faktycznym. Nie było więc podstaw ażeby pieniądze pożyczać od rodziców wnioskodawcy, którzy nadto nie byli ludźmi majątnymi. W dacie zakupu małżonkowie posiadali na lokacie 170.000 zł. Po drugie, gdyby w istocie pieniądze takie otrzymali, zapewne wiedziałyby o tym żona, umowę zaś każda ze stron przechowywałaby w celach dowodowych, z uwagi na sytuację w małżeństwie. Po trzecie, niewytłumaczalne byłoby wykańczanie domu przez okres 2 lat. Rodzina mogłaby z kwoty 80.000 zł wykończyć dom i do niego się wprowadzić. Zapewne gdyby taka okoliczność miała miejsce, T. Z. wspomniałby o tym podczas postępowania rozwodowego, kiedy przedstawiał historię swego małżeństwa. W końcu zapewne wiedziałyby o tym jedyna siostra wnioskodawcy, M. Ł., przesłuchiwana w charakterze świadka. Nie wiedziała ona jednakże o pożyczce w wysokości 80.000 zł. Świadek zeznała, że 10.000 zł była największą kwotą jaką darował ojciec wnioskodawcy, podsuwał jemu też niższe. Wskazała, że bardzo dobrze układały się relacje z bratową, zatem zapewne chociażby z rozmów z B. Z., świadek wiedziałyby o pożyczce, gdyby taka miała miejsce.

Dlatego też Sąd nie uwzględnił wniosku T. Z. o rozliczenie kwoty 80.000 zł, uznając za niewiarygodne zeznania ojca wnioskodawcy R. Z.

Wartość majątku wspólnego sąd I instancji ustalił na podstawie opinii biegłych i przyjął, że aktualna wartość nieruchomości zgłoszonej do podziału odpowiada kwocie 569.275 zł. Ponieważ, zgodnie z wnioskami zainteresowanych, nieruchomość ta została przyznana na własność uczestniczce postępowania, wnioskodawcy należy się spłata odpowiadająca jego udziałowi w majątku wspólnym. Udział ten Sąd ustalił na 20 %, co daje kwotę 113.885 zł zszadzoną w pkt III postanowienia.

Kwestią sporną pozostawała też okoliczność ilości pieniędzy zgromadzonych na rachunkach oszczędnościowych podczas trwania małżeństwa, a pochodzących z zarobków uczestniczki B. Z.. Wnioskodawca domagał się zasądzenia połowy wysokości tych środków.

Z uwagi na operacje dokonywane na tych lokatach przez zainteresowanych, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłej z zakresu księgowości J. G. na okoliczność ustalenia jakie środki zostały zdeponowane na kontach byłych małżonków w dacie cofnięcia pełnomocnictwa T. Z., tj. 4 maja 2010r., w dacie wszczęcia postępowania rozwodowego, tj. 22.03.2011r. oraz w dacie ustania wspólności majątkowej małżeńskiej, tj. 13.07.2012r. (k. 301 i nast.).

Biegła, po analizie zastawienia dokumentacji bankowej złożonej przez zainteresowanych, opisała operacje dokonywane na poszczególnych rachunkach, wypłaty, likwidacje kont przez B. Z.. Ostatecznie biegłą wyliczyła, że na datę 04.05.2010r. stan środków wynosił 190.831,96 zł, na datę 22.03.2011r. wynosił 6.453,36 zł, zaś na datę 13.07.2012r. wynosił 0 zł.

Opinia ta nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Sąd w całości ją przyjął za podstawę swych ustaleń.

W maju 2010r. uczestniczka cofnęła upoważnienie wnioskodawcy, zaś 22.03.2011r. złożył pozew o rozwód. Od maja 2010r. do 13.07.2012r. minęło 27 miesięcy. Przez okres ten, tak jak i poprzednio, jedynie uczestniczka ponosiła koszty utrzymania domu, dzieci, swojego, koszty zakładu, gdyż nie wyrejestrowała swe działalności. Oczywiście jest, że w sytuacji kiedy nie była w stanie dalej zarabiać (jak wskazała z uwagi na stan psychiczny nie nadawała się do wykonywania pracy, jak też pilnowała dobytku przed całkowitym ego roztrwonieniem przez wnioskodawcę) koszty te ponosiła z poczynionych uprzednio własnych oszczędności. Wydatki te, jak też inne związane z nauką syna K., naprawami domu zniszczonego przez wnioskodawcę, szczegółowo opisała podczas swych wyjaśnień. Wynika z nich, że wydatki stałe to: 1200 zł ZUS, 1200 zł wynajem lokalu pod zakład, 300 zł opłaty za prąd, wody w zakładzie, 250 zł prąd w domu, 210 zł gaz w domu, 200 zł za telefony komórkowe synów i własny, 100 zł opłata za Internet, 400 zł korepetycje K. co daje kwotę 4.800 zł stałych miesięcznych wydatków. Nadto uczestniczka kupowała opał za 6.000 zł rocznie, za 3000 zł opłaciła aparat ortodontyczny K., poniosła wydatki na dojazdy do B. na wizyty kontrolne. Nadto poniosła koszty napraw domu, wymiany pieca, itp.. Dzieląc zatem kwotę 190.000 zł przez 27 miesięcy, otrzymujemy 7.037 zł. Wliczając w tę kwotę 4.800 zł stałych wydatków, na bieżące utrzymanie uczestniczki, dwóch synów, zakup paliwa do auta, opłaty podatku, ubezpieczenia itp... pozostawała kwota około 2200 zł. Nie wymaga szczególnego dowodzenia okoliczność, że kwota ta w usprawiedliwiony sposób była zużywana przez uczestniczkę na wskazane potrzeby rodziny, o którą w żaden sposób nie zabiegał wnioskodawca, a który przyczynił się do uszczuplenia majątku.

Nadto sąd wskazał, że na datę ustania wspólności majątkowej nie postawał na rachunkach żadna kwota, zaś środki w całości zostały zużyte na utrzymanie rodziny. Wnioskodawca nie udowodnił, że uczestniczka roztrwonila to na własne potrzeby. Dlatego Sąd nie rozliczał tych środków. Nawet gdyby takie pozostały, w okolicznościach tej sprawy, rozliczenie ich byłoby sprzeczne z poczuciem sprawiedliwości, zasadami współżycia społecznego, krzywdzące nie tylko uczestniczkę ale synów zainteresowanych, którzy tylko dzięki zabiegom matki zapewnione mieli wyżywienie, odzież, dom. Nadto pieniądze te w całości pochodziły z wyłącznej pracy uczestniczki.

W związku z powyższym na podstawie ww. przepisów Sąd orzekł jak w postanowieniu, zasądając na rzecz wnioskodawcy spłatę 113.855 zł, z tytułu 20 % w majątku wspólnym, tj. działce siedliskowej. Biorąc pod uwagę sytuację

majątkową uczestniczki, która aktualnie również w całości ponosi koszty utrzymania domu i dzieci oraz odbudowuje swoją działalność gospodarczą jako fryzjerka, zarabiając około 1.200 zł miesięcznie, Sąd spłatę tę rozłożył na raty.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 520 § 2 kpc, obciążając nimi zainteresowanych po połowie.

Apelacje od orzeczenia wnieśli zarówno wnioskodawca, jak i uczestniczka postępowania.

Pełnomocnik wnioskodawcy zaskarżył przedmiotowe postanowienie w pkt I, II i III zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 43§2 krio poprzez jego błędną wykładnię- a polegającą na wyrażeniu błędnego poglądu prawnego, iż w niniejszej sprawie istnieją ważne powody do orzeczenia nierównych udziałów podczas, gdy ważne powody można orzec jedynie wypadku trwonienia majątku przez jednego ze współmałżonków i uporczywego nieprzyczyniania się przez niego do powstania majątku wspólnego, a taka sytuacja nie miała miejsca w przedmiotowej sprawie;
2. naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art.233 kpc poprzez błędne ustalenie, że kwota 190.831,96 zł zgromadzona na rachunku bankowym uczestniczki postępowania w całości została spożytkowana na potrzeby rodziny, podczas gdy uczestniczka postępowania nie wskazała żadnych dowodów na spożytkowania prawie całej kwoty w ciągu 10 miesięcy oraz, że wnioskodawca nie przyczynił się do powstania majątku wspólnego otrzymując od swoich rodziców pożyczkę na wykończenie domu na co przedłożył deklarację podatkową.

Mając powyższe na uwadze wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia w ten sposób, że:

1. ustalić, że w skład majątku objętego małżeńską wspólnością majątkową wchodzi prawo własności zabudowanej nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...) o nr ewidencyjnym (...) o pow. 0,0635 ha / KW w Sądzie Rejonowym w Łomży (...) / o wartości 569.275 zł., prawo własności samochodu osobowego marki V. (...) o wartości 4.000 zł. środki pieniężne zgromadzone na rachunku bankowym uczestniczki w kwocie 218.951,94 zł.
2. dokonać podziału majątku wspólnego w ten sposób, że nieruchomość oraz środki pieniężne w wysokości 218.951,94 zł. przyznać na wyłączną własność uczestniczce, natomiast uczestnikowi prawo własności samochodu.
3. zasądzić od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy tytułem spłaty kwotę 380.617,43 zł., która to spłatę rozłożyć na dwie raty, pierwszą w wysokości 190.617,43 płatną w terminie 2 miesięcy od daty uprawomocnienia się postanowienia działowego, drugą w wysokości 190.000 zł. w terminie 4 miesięcy od daty uprawomocnienia orzeczenia.

Pełnomocnik uczestniczki zaskarżył postanowienie w części zasądzającej od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy tytułem spłaty kwoty 113.855 zł. mimo, że z materiału dowodowego wynikało, że spłata ta powinna obejmować równowartość 46.127,50 zł. poprzez nierozliczenie przy ustalaniu wysokości spłaty okoliczności, że uczestnik postępowania otrzymał na własność samochód osobowy o wartości 12.000 zł. oraz przyjęcie, że wnioskodawca ma udział w majątku wspólnym w wysokości 20%, a nie w 10%, w części rozkładającej należną spłatę tylko na 2 raty, w części ustalenia, że udział wnioskodawcy w majątku wspólnym wynosi 20%, a uczestniczki 80% mimo, że materiał dowodowy oraz okoliczności niniejszej sprawy wskazują, że udział wnioskodawcy w majątku wspólnym wynosi 10%, a uczestniczki 90 %.

Zarzucił naruszenie prawa procesowego art. 623kpc i art. 233kpc poprzez pominięcie i nierozliczenie udziału należnego uczestniczce postępowania w związku z przejściem na własność przez wnioskodawcę składnika majątkowego w postaci samochodu osobowego.

Zarzucił naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 212 kpc poprzez pominięcie przy rozliczeniu wartości samochodu przyznanego wnioskodawcy i zawyżenie przez to należnej mu spłaty oraz naruszenie art. 43§2krio poprzez ustalenie udziału wnioskodawcy na poziomie 20%, mimo, że jego wkład w powstanie majątku wspólnego oraz zakres i okres w jakim go trwonił wskazuje, że udział ten nie przekracza 10%.

Biorąc powyższe pod uwagę wniósł o zmianę zaskarżonego w pkt III i zasądzenie od uczestniczki postępowania na rzecz wnioskodawcy kwoty 46.127,50 zł. płatnej w trzech ratach w wysokości po 15.377,50 zł., pierwsza w terminie 5 miesięcy, druga 10 miesięcy i trzecia 15 miesięcy od daty uprawomocnienia się orzeczenia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Obie apelacje nie zasługują na uwzględnienie. Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe, znajdujące oparcie w materiale dowodowym ustalenia faktyczne i Sąd Okręgowy przyjmuje je za własne, bez konieczności jego uzupełniania.

W sprawie nie doszło do naruszenia prawa materialnego, o których jest mowa w obu apelacjach, a mianowicie art. 43§2krio. Uczestniczka postępowania zażądała ustalenia nierównych udziałów, wykazując, iż w większym stopniu przyczyniła się do jego powstania. Udowodniła również, że wnioskodawca, w trakcie trwania wspólności ustawowej, trwonił dorobek małżonków. Świadczą o tym dowody przeprowadzone w trakcie postępowania przed sądem I instancji, w szczególności wyroki skazujące wnioskodawcę za popełnienie przestępstw znęcania się nad rodziną, kradzieże majątku wspólnego, a także dowody z osobowych źródeł dowodowych. Słuszne jest zatem stanowisko Sądu Rejonowego, że w przedmiotowej sprawie doszło do wyczerpania przesłanki ważnego powodu do domagania się ustalenia nierównych udziałów, biorąc pod uwagę również względy etyczne i moralne wnioskodawcy w stosunkach rodzinnych między małżonkami. W sposób właściwy ustalono, że stopień przyczynienia się do powstania majątku wspólnego uczestniczki postępowania wynosi 80%, a wnioskodawcy 20%. Sąd Rejonowy w uzasadnieniu orzeczenia, w sposób dokładny wskazał na jakich okolicznościach się oparł i argumentacja ta nie została obalona ani przez wnioskodawcę, który domagał się ustalenia równych udziałów, ani uczestniczki domagającej się stopnia przyczynienia w stosunku 90% do 10%. Wywody w tej części zawarte w obu apelacjach, nie wskazały na nowe okoliczności mogące mieć wpływ na zmianę orzeczenia przez sąd odwoławczy.

Powiązany z powyższymi ustaleniami zarzut wnioskodawcy, że sąd I instancji nieprawidłowo ustalił, iż ojciec wnioskodawcy w trakcie budowy domu darował wnioskodawcy kwotę 80.000 zł., która to kwota miała być przeznaczona na tę inwestycję, również nie może zasługiwać na uwzględnienie. Brak jest bowiem wiarygodnego dowodu na to, iż w rzeczywistości taka darowizna miała miejsce. Sąd wykazał, iż rodzice wnioskodawcy nie mogli posiadać takich środków finansowych. Również pozostali członkowie rodziny nie wiedzieli, iż do zawarcia takiej umowy doszło. Zeznawała na tą okoliczność m.in. siostra wnioskodawcy M. Ł. wykluczająca aby do takiej transakcji doszło.

Na marginesie należy wskazać, iż Sąd Rejonowy w sentencji postanowienia nie rozstrzygnął wprost o żądaniu ustalenia nierównych udziałów, do którego obligowała go treść art. 567§1kpc, jednakże sąd odwoławczy przyjął za dopuszczalną taką konstrukcję orzeczenia, przy uwzględnieniu dalszych rozstrzygnięć zawartych w treści postanowienia oraz treść uzasadnienia, przyjmując, że orzeczenie i jego uzasadnienie stanowi całość i była możliwa kontrola trafności rozstrzygnięcia przez sąd wyższej instancji.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut wnioskodawcy zawarty w apelacji naruszenia art. 233 kpc. Należy podkreślić, że sąd I instancji w swoim uzasadnieniu wskazał okoliczności, na których oparł swoje rozstrzygnięcie i twierdzenia zawarte w uzasadnieniu postanowienia nie miały charakteru dowolnego, mieściły się w ramach swobodnej oceny dowodów.

Zarzut braku zaliczenia ma poczet majątku wspólnego wierzytelności z tytułu likwidacji przez uczestniczkę rachunków bankowych nie mógł zostać uwzględniony. Bez wątplenia uczestniczka od maja 2010r. do 13.07.2012r. zlikwidowała środki finansowe na rachunkach i lokatach bankowych na kwotę ponad 190.000 zł., jednakże w toku przedmiotowego postępowania wykazała dowodami, iż zostały one spożytkowane na bieżące potrzeby utrzymania rodziny. Sąd I instancji na kartach 18-19 uzasadnienia w sposób szczegółowy wskazał na co zostały wydane środki pieniężne, jaki były wydatki uczestniczki postępowania w tym okresie czasu. Wnioskodawca w żaden sposób nie wykazał, aby rozumowanie sądu było w tym zakresie obarczone błędami.

Nie może zasługiwać na uwzględnienie również zarzut uczestniczki, iż rozstrzygnięcie nie zawiera rozliczenia samochodu osobowego przyznanego wnioskodawcy. Zainteresowani na rozprawie w dniu 02.06.2014r. / k-26 akt/ dokonali podziału ruchomości, w tym przedmiotowego auta, bez spłat i dopłat. Zawarcie rozstrzygnięcia w przedmiocie samochodu, miało charakter porządkowy i słusznie nie podlegał rozliczaniu przy wysokości spłaty na rzecz wnioskodawcy.

Brak było, zdaniem Sądu Okręgowego w Łomży, podstaw do rozłożenia zasądzonej kwoty na 3 raty, z uwagi na sytuację majątkową i rodzinną zainteresowanych oraz wartości majątku ulegającego podziałowi.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Okręgowy, nie znajdując uchybień materialnoprawnych oraz procesowych, przy procedowaniu przez sąd I instancji, na podstawie art. 385kpc w zw. z art. 13§2kpc i art. 100kpc orzekł, jak w sentencji.